

Sygn. akt: II C 4555/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2019 roku

Sąd Rejonowy dla W. M.w W., II W. C.

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Niewiadomski

Protokolant: Ewelina Lasek

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2019 roku w W.

na rozprawie

sprawy z powództwa: N. G. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko: P. S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego P. S. na rzecz powoda N. G. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 1 000 (tysiąc) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego P. S. na rzecz powoda N. G. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 193,78 zł (sto dziewięćdziesiąt trzy złote i siedemdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 4555/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 sierpnia 2018 roku (data prezentaty k. 1) powód – N. G. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego P. S. kwoty 1 256,16 złotych z umownymi odsetkami w wysokości 14% w skali roku od dnia 23 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 11 maja 2018 roku zawarł z pozwanym umowę pożyczki na kwotę 1 000 złotych za pośrednictwem platformy internetowej: (...)pl. (...) wypłacił pozwanemu ww. środki pieniężne, które pozwany miał zwrócić do dnia 22 czerwca 2018 roku. W skład całkowitego kosztu pożyczki wchodziły: kapitał pożyczki w wysokości 1 000 złotych, oprocentowanie od dnia zawarcia umowy do dnia wymagalności umowy w wysokości 11,54 złote, prowizja jednorazowa w wysokości 210 złotych oraz prowizja uzależniona od czasu trwania umowy w wysokości 34,62 złote. Pozwany nie dokonał zwrotu ww. należności w ustalonym terminie (pozew k. 1-4).

W odpowiedzi na pozew P. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zakwestionował je zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Zanegował sam fakt zawarcia z powodem umowy w dniu 11 maja 2018 roku i wskazał, iż przelanie kwoty 0,01 złotych nie może stanowić oświadczenia woli związania się umową.

Niezależnie od tego wskazano, iż kwota prowizji żadnej od niego jest rażąco wygórowana, a postanowienia wprowadzające możliwość jej pobrania mają charakter abuzywny (odpowiedź na pozew k. 28 – 31v).

W piśmie z dnia 27 lutego 2019 roku powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie. Wskazał, iż przedstawione dokumenty świadczą jednoznacznie o tym, iż pozwany złożył oświadczenie o zawarciu umowy o treści wskazanej w pozwie. Poza tym pobrane opłaty dodatkowe były zgodne z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim (pismo przygotowawcze k. 36 - 38).

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje stanowisko (pismo pozwanego k. 40, k. 61 – 62, pismo powoda k. 48 – 50, protokół rozprawy k. 43, k. 64).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 maja 2018 roku na rachunek bankowy nr (...), należący do N. G. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., P. S. dokonał z rachunku nr (...) wpłaty kwoty 0,01 złotych. W tytule przelewu wskazał, iż jest to: „weryfikacja (...), identyfikator: (...)” (potwierdzenie przelewu k. 16).

Tego samego dnia, N. G. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przelała na rachunek bankowy nr (...), należący do P. S., kwotę 1 000 złotych. Jako tytuł transakcji wskazano m.in.: „pożyczka” i „płatna do 22.06.2018”, „identyfikator: (...)” (potwierdzenie przelewu k. 17). Dostał on także wiadomość e-mailową dotyczącą umowy (wiadomość k. 51)

W ustalonym terminie P. S. nie zwrócił ww. kwoty na rzecz N. G. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Wysłane mailowo wezwanie do zapłaty (wezwanie k. 52) pozostało bezskuteczne (okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dokumentów i kserokopii dokumentów złożonych przez strony postępowania. W ocenie Sądu dowody te, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą zasadniczo spójny i niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Dodatkowo czyniąc ustalenia faktyczne Sąd uwzględnił, zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 kpc oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 kpc.

Sąd Rejonowy, zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w zakresie kwoty 1 000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie nie jest zasadne i podlega oddaleniu.

Nie ulega wątpliwości, iż podstawę merytorycznego rozstrzygnięcia każdej sprawy cywilnej stanowi materiał procesowy (tzn. fakty i dowody) zebrany w toku postępowania, o czym przesądza treść art. 316 § 1 i art. 328 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku – Kodeks postępowania cywilnego (tj. Dz. U. z 2019 roku, poz. 1460 ze zm., powoływany dalej w skrócie jako kpc). Jednak zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny (tj. Dz. U. z 2019 roku, poz. 1145 ze zm., powoływany dalej w skrócie jako kc) oraz art. 232 kpc to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powyższe przepisy stanowią normatywną podstawę zasady kontrydiktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania, do nich należy gromadzenie materiału i wreszcie to one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6–7, poz. 76, z glosą A. Zielińskiego, Palestra 1998, nr 1–2, s. 204; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 roku, II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113).

Należy wskazać, iż zgodnie z art. 720 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której

wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. W myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2018 roku, poz. 993 ze zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia, przez strony, odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współzycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził przy tym do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych (art. 359 § 2¹ kc), których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Odsetki, stanowią bowiem wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych.

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu to, że N. G. sp. z o.o. i pozwany zawarli w dniu 11 maja 2015 roku umowę pożyczki, na podstawie której pozwany otrzymał kwotę 1 000 złotych. Przemawia za tym treść potwierdzenia przelewu ww. kwoty (k. 17). Pozwany nie wykazał, iż dokonał spłaty zadłużenia w jakiegokolwiek kwocie. Tym samym niewątpliwie do zapłaty przez niego pozostaje kwota należności głównej w wysokości 1 000 złotych.

W ocenie Sądu powód nie wykazał jednak, iż strony łączyła umowa pożyczki o treści wskazywanej w pozwie. Analiza treści załączonego do pozwu dokumentu, który miał rzekomo stanowić umowę pożyczki łączącą strony (k. 10 – 14) wskazuje, iż nie posiada on żadnych unikalnych elementów identyfikacyjnych. W szczególności nie ma ona żadnego numeru czy choćby symbolu. W żadnym wypadku nie sposób więc twierdzić, iż pozwany rzeczywiście wyraził wolę zawarcia tego rodzaju umowy.

Dodatkowo nie przemawia za tym dokonanie przez pozwanego na rzecz powoda tzw. przelewu weryfikacyjnego na kwotę 1 grosza (k. 16). Nie sposób przypisywać tak osobliwej czynności innym skutków niż chęć rejestracji w systemie informatycznym powoda. Nie ma natomiast jakichkolwiek podstaw prawnych by ww. czynności przypisywać skutek w postaci związania się umową o ściśle określonej treści. W szczególności nie można uznać, iż dokonanie ww. przelewu stanowiło wolę zawarcia umowy o treści wskazywanej w pozwie.

Warto także wskazać, iż ww. przelew identyfikacyjny nie zawiera absolutnie żadnego nawiązania do jakiegokolwiek konkretnej umowy. W tytule tego przelewu jest jedynie wskazany identyfikator: „ (...)” (potwierdzenie przelewu k. 17), tym niemniej nie sposób ustalić, co to oznacza i do czego się odnosi.

Trafności powyższych rozważań nie zmieniają także wiadomości wysyłane do pozwanego w dniach 11 maja 2018 roku (k. 51) czy 7 lipca 2018 roku (k. 52). Są to bowiem jedynie oświadczenia strony powodowej. Nie stanowią natomiast w żadnym wypadku oświadczeń woli pozwanego o związaniu się umową o treści która zdaniem powoda miała być podstawą zasądzenia należności dochodzonych w niniejszej sprawie.

Dlatego opierając się o zgromadzony materiał dowodowy można jedynie uznać, iż strony rzeczywiście łączyła umowa pożyczki dotycząca kwoty 1000 złotych, z terminem spłaty w dniu 22 czerwca 2018 roku. Z uwagi na brak innych, wiarygodnych dowodów co do treści ww. umowy należało uznać, iż zastosowanie do niej miały ogólne reguły zawarte w przepisach kodeksu cywilnego, w tym także co do odsetek. Pozwany nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących na spłatę ww. zadłużenia. W związku z tym należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 000 złotych.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek stanowi przepis art. 481 kc, zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie

poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się **odsetki ustawowe za opóźnienie** w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Jak wskazano wyżej – w niniejszej sprawie brak dowodów świadczących o umownym ustaleniu innej stopy odsetek. Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie powództwo jako nieudowodnione podległo oddaleniu. Powód w żaden sposób nie wykazał, iż pozwany jest zobowiązany do uiszczenia na jego rzecz wyższej kwoty niż zasądzona w wyroku. Dokument dołączony do pozwu (k. 11 – 12) można traktować tylko jak projekt umowy. Brak jakiegokolwiek dowodu na to, że pozwany zaakceptował jego postanowienia. Z tego względu nie może być podstawą zasądzenia jakiegokolwiek kwoty. Powyższe okoliczności całkowicie wykluczały możliwość uwzględnienia powództwa w szerszym zakresie.

Tym niemniej nawet gdyby **teoretycznie** przyjąć, iż strony wiązała umowa o treści wskazywanej w pozwie, to powództwo i tak nie mogłoby być uwzględnione w szerszym zakresie. Przemawiają za tym poniższe okoliczności.

Zgodnie z art. 36a w/w ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu oblicza się według wzoru:

w którym poszczególne symbole oznaczają:

MPKK - maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu,

K - całkowitą kwotę kredytu,

n - okres spłaty wyrażony w dniach,

R - liczbę dni w roku.

W niniejszej sprawie pożyczona kwota wyniosła 1000 złotych, a okres spłaty wyniósł 42 dni. W związku z tym maksymalna wysokość pozaodsetkowych w niniejszej sprawie wynosiłaby ok. 284 złotych. Zatem kwota 256,16 złotych nie naruszałaby regulacji zawartej w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim.

Tym niemniej nie ulega wątpliwości, iż ww. przepis ma służyć ochronie konsumentów przed nadmiernym obciążeniem finansowym w związku z kredytem konsumenckim i zapobiegać obchodzeniu przepisów o odsetkach maksymalnych, a szczególności poprzez zastrzeżenie na rzecz kredytodawcy różnego rodzaju wygórowanych opłat i prowizji. Dlatego Sąd w pełni podziela stanowisko, iż sama wysokość tych kosztów, także poniżej ustawowej górnej granicy określonej przez w/w przepis, musi być poddawana ocenie - czy to z punktu widzenia przepisów art. 58 § 2 kc lub przepisu art. 385¹ kc (podobne stanowisko zajął m.in. Sąd Okręgowy w Szczecinie z dnia 27 września 2017 roku, sygn. akt II Ca 1122/17, oraz Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 10 kwietnia 2019 roku, sygn. XXVII Ca 2438/17).

Z art. 385¹ § 1 kc wynika, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z umowy zależy od spełnienia następujących przesłanek: postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy oraz nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia. Dla stwierdzenia abuzywności określonej klauzuli wszystkie powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie.

Przedmiotowa umowa zostałaby zawarta przez przedsiębiorcę (powoda) z konsumentem (pozwanym). Powód nie wykazał żadnym dowodem, by pozwany był przedsiębiorcą, niewątpliwie posiadał on zatem status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ kc.

Analizowane postanowienia umowy dotyczące prowizji (tj. § 2 ust. 2 i 3) nie zostały z pozwanym uzgodnione indywidualnie. Ponadto w ocenie Sądu w omawianym przypadku nie budzi wątpliwości kwestia, że należności te

nie były świadczeniem głównym. Wprawdzie ustawodawca nie ustanowił definicji legalnej i nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie główne świadczenia stron, ale należy przyjąć, że są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Innymi słowy chodzi o klauzule regulujące świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, stanowiące te jego elementy, które konstytuują istotę danego porozumienia. Nie ulega wątpliwości, iż umowa pożyczki może być zawarta bez w/w prowizji, co potwierdza literalna treść art. 720 § 1 kc

Podkreślić trzeba, że interes konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, nawet niewymierny interes. Natomiast ocena zachowań w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Tak również kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Brak równowagi kontraktowej jest bowiem jednym z podstawowych przejawów naruszenia dobrych obyczajów.

W świetle powyższego Sąd uznałby przedmiotowe postanowienia umowy dotyczące prowizji w wysokości 21% i 30% za oczywiście niezgodne z dobrymi obyczajami, gdyż naruszałyby one zasadę lojalności przedsiębiorcy wobec konsumenta. Wskazane postanowienie umowne prowadziłyby bowiem do zachwiania równowagi kontraktowej stron poprzez nierówne rozłożenie obowiązków. Takie ukształtowanie wysokości w/w prowizji leżałoby oczywiście wyłącznie w interesie strony powodowej. Brzmienie wskazanego postanowienia nie uwzględniałoby i nie zabezpieczałoby interesu pozwanego, jako słabszej strony umowy, co nie znajdowały żadnego uzasadnienia i prowadziłyby do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nierównorzędny i rażąco dla niego niekorzystny. Tym samym jako postanowienie abuzywne nie wiązałyby pozwanego i nie mogłyby stanowić podstawy zasądzenia od niego jakiegokolwiek kwoty.

O kosztach postępowania w pkt **III** wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc zd. pierwsze, w myśl którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub **stosunkowo rozdzielone**. W niniejszej sprawie powód przegrał proces w zakresie kwoty 256,16 złotych i części roszczenia odsetkowego, co biorąc pod uwagę całkowitą wysokość roszczenia powoda stanowiło ok. 20,40%.

Powód poniósł koszty procesu w wysokości 317 złotych, na którą to sumę złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 300 złotych, opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda w osobie radcy prawnego w wysokości 270 złotych. Zostało ono ustalone zgodnie z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. z 2018 roku, poz. 265 ze zm.). Z kolei koszty pozwanego wyniosły 287 złotych i złożyły się na nie: opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda w osobie adwokata w wysokości 270 złotych. Zostało ono ustalone zgodnie z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800 ze zm.).

Łącznie koszty procesu wynosiły więc 604 złote. Biorąc pod uwagę wynik sprawy powód powinien ponieść koszty w wysokości jedynie 123,21 złotych (tj. $604 \times 20,40\% \approx 123,22$). Z tych względów należało zasądzić na jego rzecz od pozwanego kwotę 193,78 (tj. $317 - 123,22 = 193,78$) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i treść przepisów prawa, Sąd orzekł jak w sentencji.

Zarządzenie: odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.